

Dodatek IPN

DODATEK HISTORYCZNY 2022/3

Redakcja Tygodnika eM Kielce oraz pracownicy Delegatury IPN w Kielcach zapraszają czytelników do lektury artykułów zawartych w cyklu: Dodatek historyczny IPN. Kierujemy go nie tylko do wszystkich, których interesuje historia, ale także do tych, którzy chcą poznać nieznaną kartę ludzkich losów i związanych z nimi wydarzeń. Życzymy czytelnikom ciekawej lektury.
dr Dorota Koczwańska-Kalińska, Naczelnik Delegatury IPN w Kielcach, ksiądz Leszek Skorupa, Redaktor Naczelny Tygodnika eM Kielce

Kieleckie obchody 1 maja w PRL

Święto Pracy zajmowało w peerelowskim kalendarzu obchodów państwowych ważne miejsce. Uczestnicząc w pochodach pierwszomajowych „klasa robotnicza” miała – w opinii rządzących – manifestować „swą radość z dotychczasowych osiągnięć i gotowość do dalszej pracy”. Niewątpliwie u znacznej części osób 1 maja budził nieskrywany entuzjazm, część głoszone powszechnie osiągnięcia komunistów traktowała jako substytut osobistych sukcesów. Inni krocząc w pochodach chcieli po prostu podkreślić trud codziennej pracy. Z drugiej strony wiele osób było jedynie biernymi uczestnikami pochodów. Jak zatem wyglądały obchody pierwszomajowe w stolicy województwa kieleckiego?

TEKST: DR MICHAŁ ZAWISZA
delegatura IPN w Kielcach

Pierwszy, „wojenny” pochód z okazji 1 maja odbył się w 1945 r. „Dziennik Kielecki” pisał o „imponującej manifestacji” w Kielcach, gdy „po raz pierwszy cały naród obchodził uroczystości dzień 1 Maja, dzień święta pracy, jako święto państwowe”. Obok delegacji urzędów, partii politycznych i organizacji społecznych, w wydarzeniu miało uczestniczyć wielu mieszkańców. „Gdzie okiem sięgnąć rozpościerało się morze głów, nad którymi dumnie powiewały czerwone i zielone standardy”. Uroczystości, co charakterystyczne dla początkowego okresu władzy komunistów, rozpoczęła msza polowa. Po nabożeństwie zgromadzeni wysłuchali serii przemówień, wychwalających nową rzeczywistość, Stalina, Bieruta i sojusz polsko-sowiecki, a następnie hymny obu państw i „Międzynarodówkę”. Później zebrani przedfilowali przez miasto. Ostatnim punktem obchodów była okolicznościowa akademia. W jej trakcie odbyła się sesja Miejskiej

Rady Narodowej, podczas której zmieniono nazwę ulicy Piotrkowskiej na 1 Maja (znakiem czasu było równoczesne przemianowanie Placu Piłsudskiego na Plac Partyzantów AL). Całość zwieńczyła „część artystyczna”.

Podobnie wyglądały obchody pierwszomajowe w następnym roku, choć zabrakło w nich – jak można wywnioskować z relacji prasowej – miejsca na mszę świętą. Radomski „Dziennik Powszechny” (w Kielcach nie ukazywał się wówczas żaden dziennik) określał obchody w stolicy województwa jako „potężną manifestację świata pracy”. Zebrani na placu Wolności utworzyli „imponujący pochód”, który przeszedł ulicami miasta.

Wydaje się jednak, że sukces organizacyjny nie współgrał z nastrojami uczestników. O ile w 1945 r. Święto Pracy, ze względu na panujący optymizm i bliski koniec wojny minęło w atmosferze raczej przychylniej nowym władzom,

o tyle w 1946 r. było już gorzej. W dużej mierze wiązało się to z wydanym wówczas w przeważającej części nakazem, aby wziąć w nich udział. „Ze strony społeczeństwa niezorganizowanego entuzjazmu nie można było wyczuć” – pisał o obchodach pierwszomajowych w Kielcach pracownik Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, organizującego obchody. Podobnie w kolejnych latach. W 1948 r. w Kielcach oficer Urzędu Bezpieczeństwa w raporcie z obchodów 1 maja uznał, że „manifestacja nie nosiła charakteru rewolucyjnego”. Pod koniec lat czterdziestych dochodziło do nieznacznych incydentów, jak np. odmowa grup wzięcia udziału w manifestacji, czy pojawienie się w dniu 1 maja „wrogich” wobec władz i świętowania ulotek.

STALINIZM

W okresie stalinowskim uroczystości pierwszomajowe nabrały rozmachu.



„Maszył pierwszomajowy pochód. Na jego czele gospodarze województwa.

„przebieknie przesłoni-
wali się gońcy z „Gry-
bową”. Zgromadzeni wsiłki
iile mieszkańcy Staszowa
zagradzali ich poraymi
brawami (na zdjęciu z pra-
wej).

„do raz pierwszy w ma-
jowej manifestacji wiał
udział zespołu „Kielce”. Po-
wstał niedawno a na jut
na sweln koncercie sukcesy
na zdjęciu poniżej.



„nlemał wspanie rado-
mianie zgledli się do
śladu w pochodzie lub za-
jęli miejsca według trasy
pramarszu manifestantów.



DWORCIEC AUTOBUSOWY KIELCE



„zorganizowanemu pochodowi 1-majowemu ton nadawali
młodzież. Rewolucyjna, żywa rozpięwana.



„najwięcej
baw stry-
dowcy pr-



„chwiliwa to jeszcze młodzi. Ale jut niedługo gość
Kielce zachwycił będzie pójchaj dworzec autobusowy.



w kraju, szybli razowej bu downictwa niestanow-
w-
4



„w pochodzie nie za-
brało również sportow-
ców.



„boją się. W sukurs przystąpił sam.
Fot. M. Łopirski, A. Pęksa

W kwietniu każdego roku robotnicy kiel-
leckich fabryk składali okolicznościowe
zobowiązania pierwszomajowe, dekla-
rując zwiększenie produkcji lub wyko-
nanie dodatkowych prac. W tygodniu
poprzedzającym zakłady pracy były od-
powiednio dekorowane, robotnicy szyli
szturmówki, przygotowywali portrety
„przywódców ruchu robotniczego” oraz
kukły „podżegaczy wojennych, jak Tru-
man i innych zbrodniarzy wojennych”.
Z głośników zainstalowanych w różnych
punktach miasta słychać było „pieśni re-
wolucyjne”.

Jak wyglądało miasto w dniach poprze-
dzających 1 maja? W przeddzień uro-
czystości z 1951 r. „Słowo Ludu” opi-
sywało: „Dominuje czerwień, barwy
narodowe i błękitny kolor flag pokoju.
Na tle czerwieni widnieją portrety do-
stojników państwowych, przywódców
międzynarodowej klasy robotniczej.
Przewieszone nad ul. Sienkiewicza
trzepoczą na wiosennym wietrze liczne
transparenty wzywające do przedtermi-
nowego wykonania Planu 6-letniego,
głoszące nierozwalny sojusz ze Zwią-
zkiem Radzieckim i krajami demokracji
ludowej (...). Kielczanie zdobią okna
swoich mieszkań emblematami pokoju,
przyklepiając na szybach białe gołąbki
i zdobią balkony portretami dostojników
państwowych, kwiatami, czerwienią”.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych
uczestnicy pochodu defilowali przed
trybuną wzniesioną na ul. Sienkiewi-
cza, wypełnioną przez przedstawicieli
PZPR, „stronnictw sojuszniczych”,
władz wojewódzkich, organizacji maso-
wych, wojska oraz przodowników pracy.
W około trzydziestotysięcznym tłumie
znajdowali się pracownicy fabryk (pra-
cujący ponad normę przepasanie wstęgą
z informacją o procencie przekroczenia
planu), zatrudnieni w zakładach użytecz-
ności publicznej, instytucjach miejskich
i państwowych, kolejarze, ormowcy,
członkowie różnego rodzaju organizacji
społecznych, młodzieżowych, uczniow-
wie. Uczestnicy nieśli portrety Bieruta,
Stalina, czy Mao Zedonga, transparenty
z górnolotnymi hasłami o budowie so-
cjalizmu, wnosząc przy okazji typowe
dla tego okresu okrzyki. W pochodach
brali udział mieszkańcy z podkieleckich
wsi na traktorach, co miało manifesto-
wać lansowany powszechnie „sojusz
robotniczo-rolniczy”. Dla propagand-
zistów udział w pochodzie był mani-
festacją „woli obrony pokoju”, „walki”
o plan sześciolenny, a nawet „miłości” do
Związku Sowieckiego.

„REALNY SOCJALIZM”

Z kolejnymi latami coroczne „święto majowe” przybrało charakter formalny. Przygotowaniem uroczystości zajmowały się specjalne komitety. W ich skład wchodziła przedstawiciele partii komunistycznej (sekretarze Komitetu Miejskiego PPZR w Kielcach i komitetów zakładowych), organów administracji i organizacji społecznych. Komitety zajmowały się zatwierdzaniem trasy pochodu, programu imprez towarzyszących, pilnowały odpowiedniego uporządkowania i udekorowania miasta, zakładów i trasy pochodów. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, podobnie jak w okresie stalinowskim, robotnicy składali zobowiązania przed Świętem Pracy. I tak np. w 1975 r. „aktyw robotniczy” fabryki Polmo-SHL zadeklarował wykonanie dwóch dodatkowych wywrotek na podwoziu „star”, a w Fabryce Łożysk Toczących „Iskra” – wykonanie produktów o wartości 1 mln zł.

W dni poprzedzające 1 maja w zakładowych świetlicach, domach kultury, kinach „Romantica” i „Bajka” odbywały się akademie dla pracowników poszczególnych zakładów. W hali widowiskowo-sportowej w przeddzień Święta Pracy – 30 kwietnia organizowano spotkanie z udziałem władz wojewódzkich, z referatami okolicznościowymi, występami artystycznymi, wręczaniem nagród i odznaczeń państwowych. Jednocześnie przez kilka dni przed 1 maja odbywały się imprezy sportowe i rozrywkowe.

Jak wyglądała trasa pochodu? Jeszcze w latach sześćdziesiątych manifestanci zbierali się w okolicach Placu Obrońców Stalingradu (Placu Wolności), a następnie przemierzali ul. Sienkiewicza w stronę placu dworcowego, mijając trybunę zlokalizowaną przy ul. Buczka (obecnie Paderewskiego). Rozwiązanie pochodu następowało na ul. Żelaznej.

W latach lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pochody odbywały się wzdłuż innej trasy. Poszczególne kolumny formowały o różnych godzinach wzdłuż ulic: Buczka (przy skrzyżowaniu Sienkiewicza znajdowało się czoło pochodu), Sienkiewicza, Okrzei, Panoramicznej, Leśnej i al. IX Wieków Kielc. Pochód szedł ul. Buczka od ronda przy ul. 1 Maja do ronda przy Ogrodowej. Trybuna znajdowała się w okolicach ul. Żółtej. Po dojściu do celu, uczestnicy rozchodzili się na ulice: Ogrodową, Nowotki (dziś ul. Biskupa Czesława Kaczmarka), Karczówkowską i Waligóry (obecnie ul. Żytnia).



Kontrpochód zorganizowany przez opozycję w Kielcach 1 maja 1983 r. (Archiwum IPN)

Uczestnicy defilowali wedle przygotowanej wcześniej i ogłoszonej w prasie kolejności. Na czołe pochodu szła orkiestra, następnie poczty sztandarowe, „zaproszeni na trybunę”, członkowie komunistycznych organizacji młodzieżowych. W pierwszej kolumnie znajdowali się zrzeszeni w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, harcerze oraz pracownicy zakładów Polmo-SHL, uczelni wyższych i mniejszych zakładów pracy i instytucji. Podobna kolejność – najpierw delegaci z większych zakładów, a później z mniejszych – obowiązywała w kolejnych kolumnach. Otwierali je kolejno przedstawiciele: zakładów „Chemar” (druga kolumna), „Iskry”

i „Społem” (trzecia kolumna) oraz PKP (czwarta kolumna). W połowie lat siedemdziesiątych w drukowanej w prasie kolejności pochodu ujętych było – oprócz partii politycznych i organizacji – około 120 zakładów pracy i instytucji. Komunistyczne Święto Pracy to nie tylko pochody. Tego dnia w mieście organizowano imprezy kulturalne i sportowe. Można dla przykładu podać, że w 1962 r. w Kielcach na stadionie „Błękitnych” odbył się mityng lekkoatletyczny, turniej strzelecki, mecz siatkówki oraz piłki nożnej (w tym ostatnim zespół SHL Kielce podejmował Garbarnię Kraków). Ulicami miasta przejechał wyścig kolarski. Na Placu Obrońców Stalingradu (dziś Plac

Wolności) po południu odbył się koncert zespołu artystycznego ZHP, a wieczorem zabawa taneczna. Podobne wydarzenia (koncerty, zabawy) odbywały się w innych punktach miasta: w parku miejskim, przed WDK, na Herbach i Bukówce.

LATA OSIEMDZIESIĄTE

Wydaje się, że w okresie rządów gen. Jaruzelskiego uroczystości pierwszomajowe straciły na rozmachu. W 1982 r., kilka miesięcy po wprowadzeniu stanu wojennego, odbywały się pod hasłem stulecia polskiego ruchu robotniczego. Już kilka dni przed uroczystościami, tak jak w latach wcześniejszych, na ulicach i w witrynach sklepów pojawiały się dekoracje, a zakładowe radiowęzły nadawały audycje o Świącie Pracy. W prasie drukowano kolejność, w jakiej mieli przemaszewać uczestnicy.

Pochód, podobnie jak pozostałe 24 zorganizowane w całym województwie przebiegł – w opinii funkcjonariusza bezpieczeństwa sporządzającego raport – bez „żadnych incydentów”. Jego atmosferę w ciekawy sposób opisała natomiast podziemna prasa. W pierwszym numerze pisma „KOS. Komitet Oporu Społecznego «Solidarność»” można przeczytać:

„(...) czy można bez wyrzutów sumienia brać udział w świącie robotniczym, które nie jest niczym innym, a jedynie spędem ludzi. Czy nasza robotnicza partia organizując demonstrację, pamięta o tym, że ludziom, którzy przechodzili ze spuszczoneymi głowami przed trybuną, 13 XII [1981 r.] wypowiedziała wojnę? (...) Twarze naszych dostojników w tym dniu nie były radosne, bo i jak mogli się cieszyć nie widząc unoszonych z entuzjazmem portretów Lenina, Marksa, Engelsa, Jaruzelskiego? (...) Ci, którzy przyszli potraktowali tegoroczny pochód w sposób, na jaki zasłużył. Wkładając czarne ubrania mimo ciepła, idąc w podartych trampkach, święto radości przetrzymało się w dzień żałoby”.

W następnych latach dochodziło do prób formowania kontrmanifestacji. 1 maja 1983 r. przed południem, po mszy w bazylice katedralnej, na placu przykościelnym uformowały pochód złożony z około 200 osób. Manifestanci nieśli transparent z hasłem „Niech się święci robotnicze święto w imię godności i sprawiedliwości” i wznosząc okrzyki na cześć „Solidarności” zmiernali w kierunku centrum miasta. Drogę zagroździ im milicjanci. Legitymowanie uczestników manifestacji, aresztowania (zatrzymano 15 osób) i apele o rozejście się, doprowadziły do zakończenia demonstracji.

nr 45C/39

Wiek tradycji i czas przemian

◆ 1-majowy wiec na placu Zwycięstwa w Warszawie — przemówienie Wejciecha Jaruzelskiego ◆ Uroczystości w Kielce i Radomiu



Na zdjęciu: demonstracja w Warszawie, która przetrwała i została...

W całym kraju, jak co roku, uroczystości odbyły się w atmosferze święta — 1 Maja. Na pochodach, manifestacjach i festiwalach miliony ludzi pracy demonstrowały swoje przywiązanie do pierwszomajowej, świątecznej tradycji, pragnąc dla idei pokonać i przetrwać narzucenie. Choć powoda nie strzedza dopada, to jednak manifestacja wielu miało...

W tym okresie w Kielce i Radomiu, tłumnie zjawił się na stródkach i w parkach, na akrobimnastycznych pokazach i koncertach. W wielu miejscowościach przy tej okazji odbywały się pokazy z kandydaturą na polew i wesołości. W tym okresie w Kielce i Radomiu, tłumnie zjawił się na stródkach i w parkach, na akrobimnastycznych pokazach i koncertach. W wielu miejscowościach przy tej okazji odbywały się pokazy z kandydaturą na polew i wesołości.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZcie SIĘ!

Słowo Ludu

Wydanie 1

10 maja 2000
PL 0348 833 8019

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOMIŃ WYDANE, 2 MAJA 1983 R. NR 101 (1001) SOB. XL. CENA 20 ZŁ.

Współpraca rządu ze związkami zawodowymi

Godzenie interesów

29 kwietnia odbył się w Warszawie spotkanie Aleksandra Mielczewskiego i Wejciecha Jaruzelskiego z przedstawicielami Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego (ZZPC) i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Maszynowego (ZZPM). Wzięli udział w nim także przedstawiciele rządu i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Metalowego (ZZPM).

Powstał w Warszawie i Lwowie

Telewizor przyszłości

KIELCE, PAP. Jak informuje specjalista z Zakładu Inżynierii i Techniki Komputerowej w Instytucie Technicznym w Warszawie, powstanie telewizor, który będzie miał możliwość odbioru obrazu z dowolnego punktu widzenia. W tym celu projektanci z Zakładu Inżynierii i Techniki Komputerowej w Instytucie Technicznym w Warszawie opracowali telewizor, który będzie miał możliwość odbioru obrazu z dowolnego punktu widzenia. W tym celu projektanci z Zakładu Inżynierii i Techniki Komputerowej w Instytucie Technicznym w Warszawie opracowali telewizor, który będzie miał możliwość odbioru obrazu z dowolnego punktu widzenia.

Miesiące książki

Wieloletni projektant i inżynier, autor wielu publikacji, w tym książki „Miesiące książki”, która została wydana przez Wydawnictwo „Słowo Ludu” w Kielcach. Książka jest poświęcona historii literatury i sztuki w Polsce. Autor, Janusz Korczak, jest jednym z najwybitniejszych polskich pisarzy i pedagogów. Jego dzieła, w tym „Miesiące książki”, są nieodłączną częścią kultury polskiej. Książka została wydana w 1983 roku i cieszy się dużym powodzeniem wśród czytelników.

Fotografie z 1 maja 1989 r. w Kielcach zamieszczone w „Słowie Ludu”



Kielce w pochódzie 1-majowym



W Kielcach w dniu 1 Maja w wykonaniu zespołu i chóru — kwiaty składał ministerstwo...

Święto Pracy na świecie

MODEWA, PAP. 30 lat — urodziny — święto „Pracy” — w tym dniu, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje. W tym dniu, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje. W tym dniu, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje.

Jakub

Pod, jak w tym dniu, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje. W tym dniu, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje. W tym dniu, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje.

„Caly” Chopin na płytach

KIELCE, PAP. Jak informuje specjalista z Zakładu Inżynierii i Techniki Komputerowej w Instytucie Technicznym w Warszawie, powstanie telewizor, który będzie miał możliwość odbioru obrazu z dowolnego punktu widzenia. W tym celu projektanci z Zakładu Inżynierii i Techniki Komputerowej w Instytucie Technicznym w Warszawie opracowali telewizor, który będzie miał możliwość odbioru obrazu z dowolnego punktu widzenia.

„Igloopol” do spółki

W Kielcach, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje. W tym dniu, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje. W tym dniu, 1 Maja, w wielu krajach odbywają się manifestacje i demonstracje.